

Sygn. akt II W 529/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

6 listopada 2017 r.

Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze - Wydział II Karny

w składzie:

Przewodnicząca: SSR Maria Migoń - Karwowska

Protokolant: Sara Gromerska

po rozpoznaniu 7 sierpnia 2017 r. i 25 października 2017 r.

sprawy przeciwko **D. D. (1)**

synowi J. i Z. z d. Z.

ur. (...) w S.

obwinionemu o to, że:

w dniu 28 marca 2017 roku około godziny 14.45 na drodze (...) R. – S. woj. (...), na drodze publicznej, kierując samochodem marki C. (...) o nr rej. (...) na skutek niezachowania należytej ostrożności podczas manewru wyprzedzania doprowadził do zderzenia z samochodem marki S. (...) o nr rej. (...), czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym R. S. i J. S.;

tj. o wykroczenie z art. 86 § 1 kw;

I. uznaje obwinionego **D. D. (1)** za winnego tego, że 28 marca 2017 roku około 12:45 na drodze (...) między R. a S., będącej drogą publiczną, kierując samochodem marki C. (...) o nr rej. (...) nie zachował należytej ostrożności podczas wykonywania manewru wyprzedzania samochodu marki S. (...) o nr rej. (...) przez niezachowanie bezpiecznego odstępu od wyprzedzanego pojazdu, doprowadzając do ich zderzenia, czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym R. S. i J. S., tj. wykroczenia z art. 86 § 1 k.w. i za to na podstawie art. 86 § 1 k.w. wymierza mu karę grzywny w wysokości 300 złotych,

II. zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 zł tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania, kwotę 1.636,82 zł z tytułu wydatków związanych z opinią biegłego oraz wymierza mu opłatę w wysokości 30 zł.

Sygn. akt II W 529/17

UZASADNIENIE

28 marca 2017 roku około 12:45 R. S. i jego żona J. S. jechali samochodem marki S. (...) o nr rej. (...) drogą nr (...) do S., na odcinku między R. a S.. Pojazdem kierował R. S., zaś J. S. zajmowała przednie siedzenie pasażera. W tym samym czasie, tą samą drogą i w tym samym kierunku, za pojazdem S. (...), jechał samochodem marki C. (...) o nr rej. (...) D. D. (2). D. D. (2) postanowił wyprzedzić jadący przed nim pojazd. Wykonując ten manewr D. D. (2) nie zachował bezpiecznego odstępu od wyprzedzanego samochodu, doprowadzając do zderzenia obu pojazdów, czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym R. S. i J. S.. R. S. w czasie wyprzedzania jego pojazdu przez obwinionego zjechał do prawej krawędzi drogi.

dowód: częściowo wyjaśnienia obwinionego D. D. (1) k. 46v., 58, 58v., zeznania świadka W. T. k. 11-12, 47v.-48, zeznania świadka R. S. k. 13-14, 47, 58, 58v., zeznania świadka J. S. k. 17-18, 47v., zeznania świadka M. P. k.48, notatka urzędowa k. 6,

Na skutek zderzenia w samochodzie marki S. (...) uległy uszkodzeniu: przedni lewy błotnik, lewe przednie drzwi, przednie lewe koło, lewy przedni kierunkowskaz. W samochodzie marki C. (...) zaistniały następujące uszkodzenia: zarysowana powłoka lakiernicza drzwi prawych, wgnieciony i zarysowany błotnik tylny prawy, zarysowany kołpak tylny prawy, uszkodzona prawa felga.

dowód: protokół oględzin pojazdu C. (...) k. 7-8, protokół oględzin pojazdu S. (...) k. 9-10, opinia biegłego S. P. k. 51,

Ustalono, iż szerokość jezdni w miejscu, w którym obwiniony wykonywał manewr wyprzedzania wynosi 5,0 m. Po prawej stronie jezdni na łuku drogi znajduje się utwardzone pobocze, wykonane z kostki kamiennej. Szerokość tego pobocza na początku, patrząc w stronę S. wynosi 40 cm, zaś na końcu ok. 60 cm.

dowód: opinia biegłego S. P. k. 51,

Sąd zważył, co następuje:

Analizując zgromadzone w sprawie dowody, według Sądu nie ma wątpliwości, że obwiniony dopuścił się popełnienia przypisanego mu wyrokiem czynu.

Dokonując oceny wyjaśnień obwinionego Sąd dał im wiarę w części, w której potwierdził kierowanie pojazdem marki C. (...) o nr rej. (...), wykonywanie manewru wyprzedzania samochodu S. (...) o nr rej. (...) oraz zderzenie z tym pojazdem. Wyjaśnienia obwinionego w tym zakresie znajdują bowiem oparcie w całym zebranych w sprawie materiale dowodowym.

Z kolei wyjaśnienia obwinionego w zakresie, w jakim nie przyznał się do zarzucanego mu czynu wskazując, że manewr wyprzedzania wykonał prawidłowo i to pokrzywdzony w trakcie jego wykonywania z nieznanymi mu powodów zaczął zjeżdżać na lewą stronę jezdni, zmuszając go do ucieczki na pobocze, Sąd uznał za niewiarygodne. W tym zakresie relacja obwinionego pozostaje w sprzeczności z zeznaniami świadków R. S., W. T. i M. P., których wiarygodność - zdaniem Sądu - nie budzi żadnych wątpliwości.

Z relacji przedstawionej przez pokrzywdzonego wynika, że mężczyzna jechał prawidłowo, blisko prawej krawędzi jezdni i to zachowanie obwinionego doprowadziło do zderzenia pojazdów. Zeznania tego świadka są konsekwentne, spójne i logiczne, a nadto znajdują potwierdzenie w relacjach przedstawionych przez funkcjonariuszy policji.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadków - funkcjonariuszy policji W. T. i M. P.. Wprawdzie wymienieni nie byli bezpośrednimi świadkami kolizji, jednak opisali podjęte na miejscu czynności i poczynione ustalenia. Przede wszystkim należy zasygnalizować, że świadkowie ci są osobami obcymi dla obu stron postępowania i nie mieli żadnego motywu by zeznawać nieprawdę. Zeznania tych świadków natomiast czynią niewiarygodną wersję zdarzenia przedstawioną przez obwinionego, w zakresie, w jakim Sąd odmówił przyznania jej waloru wiarygodności. Zauważyć należy, iż policjanci przybyli na miejsce kolizji niedługo po jej zaistnieniu. Obejrzelni miejsce zdarzenia, uszkodzone samochody oraz wysłuchali relacji kierujących pojazdami bezpośrednio po jego zaistnieniu. Wykonując czynności nie stwierdzili, aby na poboczu znajdowały się jakiegokolwiek ślady wskazujące na ucieczkę obwinionego na pobocze, co przeczy wyjaśnieniom D. D. (1). Poza tym obwiniony próbował forsować swoją wersję zdarzenia wskazując na leżące na poboczu szkła, jako pochodzące z jego samochodu, podczas gdy nie miały one żadnego związku z zaistniałą kolizją. Zdaniem Sądu okoliczność ta świadczy o determinacji obwinionego w takim przedstawieniu sytuacji na drodze, aby to pokrzywdzony został uznany sprawcą kolizji.

Nie budzi wątpliwości Sądu także relacja przedstawiona przez J. S., przy czym z uwagi na fakt, iż świadek nie obserwowała drogi ani nie widziała sposobu jazdy obwinionego oraz wykonywania przez niego manewru

wyprzedzania nie miały one istotnego znaczenia przy czynieniu przez Sąd ustaleń dotyczących przyczyn zaistnienia kolizji drogowej.

Za wiarygodną uznał też Sąd opinię biegłego S. P.. Opinia ta - mimo stwierdzenia biegłego, że zebrany materiał dowodowy nie pozwala na rekonstrukcję przebiegu zdarzenia - jest rzetelna, pozbawiona dowolności, a jej wnioski poprzedzone zostały szczegółową analizą w oparciu o fachową wiedzę posiadaną przez biegłego.

Nie budzi wątpliwości co do swojej wiarygodności również materiał dowodowy w postaci notatki urzędowej i informacji o wpisach w ewidencji kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego. Dokumenty te zostały sporządzone przez osoby do tego uprawnione, w prawem przewidzianej formie i brak jest jakichkolwiek podstaw do kwestionowania zawartych w nich treści.

W świetle przeprowadzonych dowodów i ich oceny pod kątem wiarygodności uznać należało, że obwiniony D. D. (2) 28 marca 2017 roku około 12:45 na drodze (...) między R. a S., będącej drogą publiczną, kierując samochodem marki C. (...) o nr rej. (...) nie zachował należytej ostrożności podczas wykonywania manewru wyprzedzania samochodu marki S. (...) o nr rej. (...) przez niezachowanie bezpiecznego odstępu od wyprzedzanego pojazdu, doprowadzając do ich zderzenia, czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym R. S. i J. S., dopuszczając się wykroczenia z art. 86 § 1 k.w.

Stosownie do treści art. 86 § 1 k.w. wykroczenie stypizowane w tym przepisie popełnia ten, kto nie zachowując należytej ostrożności, powoduje zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Dla odpowiedzialności z art. 86 § 1 k.w. konieczne jest ustalenie, że sprawca nie zachował „należytej ostrożności”, a więc takiej, jaka była wymagana w danej sytuacji. Każdy uczestnik ruchu drogowego jest obowiązany do zachowania ostrożności, czyli do postępowania uważnego, przezornego, stosowania się do sytuacji istniejącej na drodze. W niektórych sytuacjach ustawa wymaga jednak od uczestnika ruchu drogowego ostrożności szczególnej, a więc większej, niż zwykle wymagana. Podkreślić należy, że pojęcie „szczególnej ostrożności” definiuje art. 2 pkt 22 cyt. wyżej ustawy. Szczególna ostrożność to ostrożność polegająca na zwiększeniu uwagi i dostosowaniu zachowania uczestnika ruchu do warunków i sytuacji zmieniających się na drodze, w stopniu umożliwiającym odpowiednio szybkie reagowanie.

Dokonując oceny zachowania obwinionego wskazać należy, że z przepisu art. 24 ust. 1 pkt 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym wynika, że kierujący pojazdem jest obowiązany przed wyprzedzaniem upewnić się w szczególności, czy ma odpowiednią widoczność i dostateczne miejsce do wyprzedzania bez utrudnienia komukolwiek ruchu. Ponadto kierujący pojazdem jest obowiązany przy wyprzedzaniu zachować szczególną ostrożność, a zwłaszcza bezpieczny odstęp od wyprzedzanego pojazdu lub uczestnika ruchu. W razie wyprzedzania roweru, wózka rowerowego, motoroweru, motocykla lub kolumny pieszych odstęp ten nie może być mniejszy niż 1 m. (ust. 2 art. 24 Prawa o ruchu drogowym). Z kolei z art. 3 ust. 1 cyt. ustawy wynika, iż uczestnik ruchu i inna osoba znajdująca się na drodze są obowiązani zachować ostrożność albo gdy ustawa tego wymaga - szczególną ostrożność, unikać wszelkiego działania, które mogłoby spowodować zagrożenie bezpieczeństwa lub porządku ruchu drogowego, ruch ten utrudnić albo w związku z ruchem zakłócić spokój lub porządek publiczny oraz narazić kogokolwiek na szkodę. Należy mieć na uwadze także reguły bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Są to także reguły nie skodyfikowane w sposób szczegółowy, ale wynikające z istoty bezpieczeństwa w ruchu. Muszą one być respektowane mimo braku szczegółowego przepisu. Do takich reguł należy obowiązek prowadzenia pojazdu rozważnie i ostrożnie, w sposób dostosowany do warunków na drodze. Poważne i ostrożne prowadzenie pojazdu oznacza możliwość przedsięwzięcia przez kierowcę we właściwym czasie wszelkich czynności, które są niezbędne do zapewnienia bezpieczeństwa w ruchu.

Dla bytu wykroczenia z art. 86 § 1 k.w. nie jest konieczne przy tym, aby skutek zachowania kierującego zaistniało jakieś zdarzenie, w postaci na przykład naruszenia ciała człowieka nieosiągającego poziomu wymaganego dla przestępstwa wypadku drogowego, uszkodzenie własnego ciała kierowcy lub spowodowanie szkody w mieniu własnym lub cudzym. Nie ma znaczenia rodzaj skutków, jakie mogą wyniknąć w razie zrealizowania się zagrożenia.

Powyższe uwagi odnoszą się do kierowcy samochodu C. (...), obwinionego D. D. (1). D. D. (2) swoim zachowaniem naruszył wskazane wyżej przepisy ustawy Prawo o ruchu drogowym nie zachowując szczególnej ostrożności

przy wykonywaniu manewru wyprzedzania samochodu S. (...) przez niezachowanie bezpiecznego odstępu od wyprzedzanego pojazdu. „Wyprzedzanie jest jednym z najniebezpieczniejszych manewrów w ruchu drogowym i dlatego przy jego wykonywaniu wymagane jest zachowanie szczególnej ostrożności; w sposób drobiazgowy uregulowano również jego wykonanie” (patrz: R. Stefański Prawo o ruchu drogowym. Komentarz do art. 24, teza 1). Obwiniony przystępując do manewru wyprzedzania winien zachować bezpieczną odległość od wyprzedzanego pojazdu. Miał dostatecznie dużo miejsca na wykonanie tego manewru. Jezdnia w tym miejscu miała szerokość 5 metrów, co – odejmując szerokość obu pojazdów (S. (...) mm, C. (...) mm) pozwalało mu na zachowanie ponad 1,5 metra odstępu od wyprzedzanego pojazdu. Obwiniony manewr ten wykonał w odległości nie większej niż 60 cm od pojazdu S. (...). Pokrzywdzony wskazał bowiem, iż na łuku drogi zjeżdżał na kamienne pobocze, którego maksymalna szerokość wynosiła 60 cm. W tym miejscu podkreślić należy, iż obwiniony – jak sam wskazał – znał drogę, na której wykonywał wyprzedzanie bardzo dobrze; stanowiła jego codzienną drogę do pracy. Musiał zatem wiedzieć o utwardzonych poboczach na zakrętach. Ponadto winien on cały czas obserwować drogę, aby dostosować swoje zachowanie do warunków i zmieniającej się sytuacji, w stopniu umożliwiającym odpowiednio szybkie reagowanie. Gdyby obwiniony podczas manewru wyprzedzania zachował większą, bezpieczną odległość od wyprzedzanego samochodu nie doszłoby do żadnego kontaktu między nimi. W ocenie Sądu nie można też uznać za nieprawidłową reakcji R. S. w czasie manewru wyprzedzania polegającej na maksymalnym zjechaniu ku prawej krawędzi drogi.

Obwiniony działał nieumyślnie. Nie miał zamiaru doprowadzenia do zderzenia pojazdów. Do zderzenia pojazdów doprowadził na skutek nie zachowania należytej ostrożności podczas wykonywania manewru wyprzedzania samochodu marki S. (...) przez niezachowanie bezpiecznego odstępu od wyprzedzanego pojazdu. W chwili popełnienia tego czynu nie znajdował się w stanie wyłączającym lub ograniczającym możliwość podejmowania decyzji.

Konkludując, w ocenie Sądu obwiniony D. D. (2) swoim zachowaniem wyczerpał zatem znamiona wykroczenia z art. 86 § 1 k.w.

Stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez obwinionego wykroczenia nie jest nieznacznym albowiem spowodował on zagrożenie co najmniej dla zdrowia dwóch osób – J. S. i R. S.. Natomiast w wyniku kolizji doszło do uszkodzenia pojazdu S. (...), należącego do pokrzywdzonych. Biorąc powyższe pod uwagę Sąd wymierzył obwinionemu karę grzywny w kwocie 300 zł. Sąd uznał, że taka kara jest adekwatna do wagi naruszonych przez obwinionego zasad i następstw jego działania. Grzywna w takim wymiarze stanowić będzie dla niego odczuwalną dolegliwość, która powinna powstrzymać go przed naruszaniem prawa w przyszłości i wywołać w nim przekonanie, że jego naruszenie nie pozostanie bez reakcji. Jednocześnie w wymiarze ogólnospołecznym kara ta powinna spowodować przekonanie o nieuchronności kary i uczynić zadość społecznemu poczuciu sprawiedliwości.

Zasadą w procesie jest ponoszenie kosztów postępowania, a wyjątkiem od tej zasady jest zwolnienie od tego obowiązku. Sąd uznał, że brak jest przesłanek z art. 624 k.p.k. w zw. z art. 119 k.p.o.w., przemawiających za zwolnieniem obwinionego, posiadającego stałe miesięczne dochody, od tychże kosztów.